

Brazylijczyk Marquinho był bohaterem meczu ostatniej kolejki przeciwko Napoli, a występ podkreślił ładną bramką. Gracz był zimą bliski odejścia z Romy, głównie za sprawą złego dogadywania się z trenerem Zemanem. Portal *forzaroma.info* skontaktował się z agentem gracza, Marcio Rivellino.

- Zostaje w Romie. Ma kontrakt i zamierza go respektować. Marquinho czuje się dobrze w Romie, jest zakochany w mieście i w kibicach. Niedawno rozmawiałem z Sabatinim i w żadnym momencie nie rozmawialiśmy o jego odejściu.

Splunięcie w kierunku Zemana?

- To absurdalna historia i wyjaśniliśmy ją gdy tylko się to zdarzyło. Marquinho splunął na ziemię, gdyż tego dnia było bardzo chłodno...to nie było nic przeciwko trenerowi. Następnie, w Rzymie, ktoś musiał zrobić z tego sprawę.

Autor: abruzzi